

Marek Majdan

Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, Polska
marek.jerzy@poczta.umcs.lublin.pl
ORCID: 0000-0001-6864-7546

Recenzja: Stanisław Zięba, *Informacyjny wymiar wszechświata, życia i człowieka*, PWN, Warszawa 2020, ss. 456

W swojej książce *Informacyjny wymiar wszechświata, życia i człowieka* Profesor Stanisław Zięba podjął się trudu udowodnienia, że podstawą funkcjonowania Wszechświata jest oprócz materii i energii trzecia siła – informacja. W rozdziale pierwszym *Epistemologiczny wymiar informacji* autor w sposób bardzo ciekawy opisuje, jak na przestrzeni wieków, począwszy od czasów starożytnych, kształtowały się poglądy na temat tego, co stanowi *arché* – podstawę funkcjonowania świata. Poznajemy więc elementy filozofii Platona, Arystotelesa, Pitagorasa, Kartezjusza i innych. W rozdziale tym dowiadujemy się, jak powstało pojęcie „informacja” i dlaczego jest ono zasadą organizacji świata.

W rozdziale drugim, *Informacyjny wymiar wszechświata*, autor zastanawia się nad organizacją kosmosu w oparciu o spostrzeżenia i osiągnięcia takich wielkich uczonych jak Albert Einstein, Richard Feynman, Steven Hawking, David Bohm czy Jim Baggot. Autor stawia szereg ważnych pytań, na większość z nich nie ma jednak zdecydowanej odpowiedzi. Czy Wszechświat powstał sam z siebie, czy też coś było przyczyną jego powstania? Istnieje, jest uporządkowany i rozwija się. Jeśli zaś się rozwija, to musi to postępować według jakiegoś zaprogramowania, informacji, które sprawiają, że Wszechświat nie jest chaosem.

W rozdziale trzecim zatytułowanym *Informacyjny wymiar życia* autor porusza problem istoty funkcjonowania organizmów żywych i roli, jaką odgrywa w tym procesie DNA i informacja genetyczna. Autor pisze, że układ biotyczny jest zdolny do zdobywania informacji i przekazywania jej następnym pokoleniom w postaci pakietu informacyjnego – genomu. Autor odnosi się krytycznie do teorii Darwina, twierdząc, że dobór naturalny nie może planować z wyprzedzeniem i działa nieprzewidywalnie. Autor przytacza tu stwierdzenie Richarda

Dawkinsa, że dobór naturalny robi tylko to, co konieczne, i nic więcej, czasem jeszcze czyni to w sposób niedbały i krótkowzroczny.

Rozdział czwarty – *Rewolucja neolityczna a Homo sapiens* – to bardzo ciekawy wykład na temat pochodzenia współczesnego człowieka. Zdaniem autora w epoce neolitu wydarzyło się coś, co pod wieloma względami stawia pod znakiem zapytania teorię ewolucji Darwina. Czy możliwe było, że w ciągu zaledwie 13 tys. lat nastąpiło przejście ewolucyjne od form człowiekowatych do formy współczesnego człowieka? Współczesny człowiek „przerasta” wyraźnie świat zwierzęcy poprzez swoją innowacyjność, kreatywność, a przede wszystkim poprzez posiadanie świadomości.

W rozdziale *Informacyjny wymiar człowieka* autor porusza problem dwóch różnych rodzajów informacji: genetycznej i pozagenetycznej. Informacja genetyczna ukryta w genach nie wystarcza do wyjaśnienia wszystkich sposobów zachowania człowieka. Projekt poznania ludzkiego genomu nie rozwiązał kwestii ludzkiego człowieczeństwa. Potrzeba czegoś więcej. Informacja pozagenetyczna jest czymś nie do końca określonym. Z informacją pozagenetyczną wiąże się świadomość, tak charakterystyczna cecha ludzi, odróżniająca ich od zwierząt. Autor zwraca uwagę na tajemniczy aspekt świadomości – źródło jej pochodzenia.

W *Zakończeniu* autor dochodzi do wniosku, że mało prawdopodobne, aby możliwa była samoorganizacja materii; że organizacja materii, a tym samym i Wszechświata, ma swoją zewnętrzną przyczynę, a zatem ewolucja jest ukierunkowana. Kreatorem Wszechświata jest Bóg, który zarazem ma wszelką informację o Wszechświecie. Taka odpowiedź jest możliwa z punktu widzenia religii. Autor przytacza tu stwierdzenie Richarda Feynmana: „Czy wiara w prawdę naukową i wiara w Boga nie mogą pozostawać w zgodzie?”

Oceniam bardzo pozytywnie książkę *Informacyjny wymiar wszechświata, życia i człowieka*. Pozycja ta stanowi wyraźny krok w poznaniu Wszechświata. Główny akcent położono na teorię ewolucji, której wagę autor docenia, jednocześnie odnosząc się do niej w sposób krytyczny. Ma to swoje uzasadnienie, bo o ile ewolucji wewnątrzgatunkowej organizmów nikt już dzisiaj nie kwestionuje, o tyle ewolucja międzygatunkowa pozostaje pod znakiem zapytania z wielu powodów, z których najważniejszym jest brak form pośrednich w rozwoju organizmów zwierzęcych.

Zadziwia ogrom pracy wykonany przez autora. Książka powstała po przeanalizowaniu ponad 600 pozycji literaturowych polskich i obcojęzycznych poruszających kwestie bardzo odległe, począwszy od fizyki cząstek elementarnych, chemię aż do genomiki. Imponująca jest zdolność autora do zrozumienia i syntezy informacji pochodzących z tak odległych dziedzin nauki. Jednocześnie zaś pochwalić należy prosty, zrozumiały język książki, decydujący nie tylko o jej

walorach naukowych, ale również dydaktycznych. Uważam, że przedstawiona mi do recenzji książka będzie służyć jako niewyczerpane źródło informacji studentom kierunków nauk ścisłych oraz filozofii na uniwersytetach. Dla pracowników naukowych zaś będzie inspiracją do badań naukowych.

Wierzę w to, że książka Profesora Stanisława Zięby będzie mieć pozytywny wpływ na wychowanie naszej młodzieży, że uchroni ją przed bezdusznym światopoglądem materialistycznym. Żeby ten cel został w pełni osiągnięty, zachęcam autora do zastanowienia się nad wydaniem skróconej wersji książki, bardziej przystosowanej do poziomu szerszej rzeszy czytelników.